

Wiadomości

2017-04-11

Tego paliwa już nikt nie zatankuje



Cysterne z prawie 30 tys. litrów paliwa niewiadomego pochodzenia zatrzymali funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Olsztyna.

Ciągnik siodłowy miał rejestrację z Łotwy, naczepa – cysterna, z Litwy, zaś za kierownicą siedział Polak. Taki oto zestaw zatrzymano do kontroli na drodze krajowej nr 7 w ostatni piątek 7 kwietnia), o godzinie 4 rano. Kierowca okazał kontrolującym funkcjonariuszom dokument typu WZ, z którego wynikało jedynie, iż przewożonym towarem jest paliwo do silników diesel a miejscem dostawy Port Gdańsk. W trakcie dalszych czynności stwierdzono: brak dokumentów przewozowych, nieważność licencji oraz nieważność świadectwa dopuszczenia do przewozów materiałów niebezpiecznych ciągnika i naczepy.

Ponadto mundurowi nabrali podejrzenia co do samego towaru. Przewożący go mężczyzna zgłosił olej napędowy, ale niewykluczone, że kłamał a tak naprawdę w cysternie znajdował się olej smarowy. Jest to możliwe, bowiem takie przypadki już się zdarzały. Proceder polegał na tym, że do Polski wjeżdżał nielegalnie olej smarowy np. z krajów bałtyckich, który potajemnie zlewano, na uczestniczącej w procederze, stacji paliw. W ten sposób jej właściciel stawał się posiadaczem taniego paliwa, nieobłożonego podatkami. Traciło na tym Państwo

(w tym przypadku należności podatkowe wyniosłyby ponad 100 tys. zł), ale też kupujący niepełnowartościowy towar. W dobie nowoczesnych pojazdów z coraz czulszymi silnikami taka zamiana to poważne zagrożenie dla ich normalnego funkcjonowania.

Kierowcę zestawu przeszukano i zwolniono zaś cysternę zatrzymano.

To zdarzenie pokazuje jak potrzebne są przepisy o monitorowaniu drogowego przewozu towarów. Stosowna ustawa wejdzie w życie 18 kwietnia. Informację o nowych regulacjach można znaleźć na stronie Krajowej Administracji Skarbowej (<http://www.mf.gov.pl/krajowa-administracja-skarbowa>).

Źródło: KAS (op.zp)

Źródło: <https://paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/tego-paliwa-juz-nikt-nie-zatankuje>